

AD ASTRA

Program badań nad astropolityką
i prawem kosmicznym

Nr 8/2023



Ad Astra.
Center for Space
Policy and Law



SPACE ENTREPRENEURSHIP
INSTITUTE



**Uniwersytet
Gdański**
Centrum Prawa Nowych
Technologii Wydziału
Prawa i Administracji



**WYŻSZA SZKOŁA
ADMINISTRACJI
I BIZNESU**
IM. E. KWIATKOWSKIEGO W GDYNI

Mars, podróż w jedną stronę? Rozważania wokół prawa do życia w warunkach podróży kosmicznych

ARTYKUŁY NAUKOWE

DOI: 10.53261/adastra20230801

dr Piotr Szudejko

Kancelaria Radcy Prawnego

ORCID: 0000-0002-5259-8759

O ile można przypuszczać, pragnienie poznania kosmosu (rozumianego jako przestrzeń pozaziemska), towarzyszyło człowiekowi od początku jego świadomego istnienia. Świadczą o tym już najstarsze zachowane mity, czyniące z ciał niebieskich obiekty kultu, będące bóstwami (np. egipski bóg Ra) bądź atrybutem bóstw (np. złoty powóz greckiego tytana Heliosa). W najdawniejszych czasach człowiek nie mógł jednak pokonać granicy, oddzielającej sferę niebieską od sfery ziemskiej, był więc ograniczony do podziwiania ciał niebieskich z daleka. Wymownym wyrazem marzenia o dotarciu do nieba jest mit o Dedalu i Ikarze. Za swoje nierealne marzenie młody człowiek musiał zapłacić cenę najwyższą, kiedy promienie słońca roztopiły wosk łączący pióra w jego skrzydłach. Sfera niebieska była i nadal pozostaje inspiracją dla twórców, chociażby dla Vincenta van Gogha, autora obrazu *Gwiazdzista Noc* czy dla Immanuela Kanta, który w nocnym niebie odnalazł natomiast źródło podziwu i czci dla duszy. Już w II w. n.e. Lucjan z Samos w swojej *Historii Prawdziwej* opisał fantastyczną podróż na Księżyc z wykorzystaniem skrzydeł, dając wyraz pragnieniom, przekraczającym ograniczenia czasu, w którym przyszło mu żyć.

Przez ogromną większość swojej dotychczasowej historii ludzkość musiała ograniczać się do fantazjowania na temat przestrzeni kosmicznej, która pozostawała dostępna jedynie dla obserwacji – pierwotnie gołym okiem, a następnie przy użyciu coraz bardziej rozbudowanych narzędzi. Od połowy ubiegłego wieku możliwość bliższego, bezpośredniego poznania kosmosu stała się jednak realna, kiedy przełamano barierę techniczną.

Pierwszym lotem suborbitalnym był lot niemieckiej rakiety MW 18014, wystrzelonej z półwyspu Peenemünde dnia 20 czerwca 1944 r. Rakieta osiągnęła wysokość 176 km, niemniej z uwagi na niedostateczną prędkość nie zdołała wejść na orbitę okołozemską². W dniu 4 października 1957 r. z kosmodromu Bajkonur wystrzelona została rakieta, której celem było wyniesienie na orbitę okołozemską pierwszego obiektu zbudowanego przez człowieka – satelity *Prosteyshiy Sputnik-1*³. Sukces tego przedsięwzięcia przyczynił się do dalszego rozwoju programu kosmicznego ZSRR,

którego zwieńczeniem stało się wykonanie przez Juriego Gagarina w dniu 12 kwietnia 1961 r. pierwszego lotu załogowego w przestrzeni kosmicznej⁴.

Rozpoczął się swoisty „kosmiczny wyścig” pomiędzy Związkiem Radzieckim a USA, w którym mocarstwa konkurowały o pierwszeństwo w odbyciu pierwszej misji załogowej na Księżyc. Wyścig ten doprowadził do spektakularnego sukcesu, jakim było lądowanie już dnia 20 lipca 1969 r. pierwszej misji załogowej na Księżycu w ramach amerykańskiego programu Apollo⁵. Poza osiągnięciem niewątpliwego zwycięstwa propagandowego stało się jasne, że możliwe jest nie tylko wykonanie udanej eksploracji ciała niebieskiego przez kosmonautę⁶, ale także jego bezpieczny powrót na Ziemię. Korzystnym paradoksem stało się odprężenie w relacji między biorącymi w wyścigu mocarstwami, którego wyrazem były wspólnie prowadzone przedsięwzięcia, takie jak misja Apollo-Soyuz Test Project przeprowadzona w 1975 r., podczas której doszło do spotkania astronautów i kosmonautów na orbicie okołoziemskiej⁷.

Kolejnym wielkim krokiem dla ludzkości miało stać się lądowanie misji załogowej na Marsie, drugiej co do odległości od Ziemi planecie Układu Słonecznego⁸. Pierwszy plan odbycia misji załogowej opracował Werner von Braun już w 1952 r., kolejne plany przygotowywano w ZSRR i w amerykańskiej agencji NASA (np. program Mars Direct z 1990 r.)⁹. Plany te nie weszły jednak w stadium realizacji. Główną przeszkodą stał się szacowany, znaczny koszt przedsięwzięcia, ale także zastrzeżenia odnośnie bezpieczeństwa jej potencjalnych uczestników.

Po raz pierwszy idea przeprowadzenia misji na Marsa została oficjalnie przedstawiona opinii publicznej przez prezydenta USA George’a W. Busha dnia 14 stycznia 2004 r. w ramach programu Vision for Space Exploration¹⁰. Chociaż program ten zakończono bez znaczących osiągnięć, wizja lądowania człowieka na Marsie pojawiła się również w programach kolejnych prezydentów USA (Obama, Trump). Można zatem uznać, że załogowy lot na Marsa stał się częścią polityki mocarstwowej, przynajmniej w wymiarze propagandowym.

W ostatnim czasie doszło także do przełamania monopolu państwa i jego agend w wysiłkach eksploracji kosmosu poprzez zaangażowanie podmiotów z sektora prywatnego¹¹, przykładowo amerykańskiej spółki SpaceX. Jej prezes i udziałowiec, Elon Musk zaprezentował pomysł przeprowadzenia pierwszej misji załogowej na Marsa już w 2029 r., co obecnie nie wydaje się bardzo prawdopodobne¹². Własne projekty misji załogowych przygotowują także inne podmioty sektora prywatnego, takie jak niderlandzka firma Mars One, która planowała zorganizowanie misji załogowej na Marsa już w 2024 r. i prowadziła poszukiwania kandydatów do takiej misji. Charakterystyczne jest to, że misja Mars One nie przewidywała możliwości powrotu na Ziemię¹³.

Udział sektora prywatnego w organizacji misji załogowych w kosmosie uzasadniony jest ułatwieniem w ich finansowaniu, ale również tym, że obecnie celem eksploracji kosmosu nie jest już wyłącznie zaspokojenie ludzkiej ciekawości czy ambicji, ale także otwarcie możliwości gospodarczej jego eksploatacji, w szczególności astrogórnictwa.

W kolejnym etapie wyścigu w przestrzeni kosmicznej istotny udział bierze także Chińska Republika Ludowa, która podobnie jak USA wdraża model współpracy pomiędzy państwowymi agencjami a sektorem prywatnym i również prowadzi eksplorację Marsa, z zamiarem przeprowadzenia własnych lotów załogowych¹⁴. Nadal jednak występują trudności techniczne, w szczególności w zakresie ochrony ko-

smonautów przed nadmierną ekspozycją na promieniowanie kosmiczne. Problemy te wydają się jednak znacznie mniej doniosłe niż te, które człowiek zdołał pokonać przed pierwszym lotem załogowym w przestrzeń kosmiczną. Wydaje się zatem, że w dającej się przewidzieć przyszłości załogowa misja na Marsa rzeczywiście zostanie zrealizowana¹⁵.

Jak zaznaczono, prowadzenie eksploracji kosmosu przy wykorzystaniu misji załogowych wiąże się ze znacznymi kosztami, ale także z ryzykiem dla biorących w nich udział kosmonautów. Czynniki ryzyka obejmują nie tylko możliwość katastrofy, jak w przypadku promu Columbia¹⁶ czy wcześniej Challenger¹⁷, ale także wystawienie organizmu ludzkiego na szkodliwy wpływ promieniowania kosmicznego oraz na brak ciężenia grawitacyjnego. Istotne są także czynniki psychologiczne związane z długotrwałym przebywaniem w zamkniętej przestrzeni statku kosmicznego¹⁸. Już kilkumiesięczne przebywanie w przestrzeni kosmicznej powoduje atrofię mięśni, ubytek tkanki kostnej, ale może także spowodować uszkodzenie mózgu¹⁹. Ponadto misja, która nie zakończy się powrotem na Ziemię oznacza w praktyce wyłączenie możliwości jej przerwania lub wcześniejszego zakończenia z inicjatywy uczestnika²⁰.

Agencje państwowe i podmioty prywatne zaangażowane w organizację eksploracji kosmosu podejmują znaczne wysiłki, by chronić zdrowie kosmonautów i przeciwdziałać powyższym, negatywnym konsekwencjom²¹. Wysiłki te mają jednak charakter głównie techniczny, skupiają się nad rozwiązaniem praktycznych problemów, pomijając głębszy namysł etyczny nad samą ideą misji załogowych. Tymczasem w tym zakresie może dochodzić do zasadniczego konfliktu pomiędzy prawami podmiotowymi kosmonautów, w szczególności prawem do życia i ochrony zdrowia a konsekwencjami udziału ludzi w misjach załogowych w kosmosie.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest próba rozważenia, czy w świetle przysługującego kosmonautom podstawowego prawa człowieka, jakim jest prawo do życia oraz powiązane z nim prawo do ochrony zdrowia, dopuszczalne jest organizowanie misji załogowych w przestrzeni kosmicznej, w szczególności wiążących się z brakiem możliwości ich przerwania lub wcześniejszego zakończenia z inicjatywy uczestnika. W pierwszej kolejności przeprowadzona zostanie rekonstrukcja prawa do życia w oparciu o regulacje międzynarodowe oraz należące do krajowego porządku prawnego. Następnie przeprowadzona zostanie analiza opisanych zjawisk, związanych z misjami załogowymi w kosmosie, w kontekście ustalonej treściowej zawartości prawa do życia oraz powiązanego z nim prawa do ochrony zdrowia.

W sferze normatywnej prawo do życia zostało sformułowane po raz pierwszy w art. 3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. Zgodnie z tym przepisem, każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swojej osoby²². Prawo do życia zostało także zapisane w art. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. (zwanej dalej EKPC), gdzie przyjęto, że prawo każdego człowieka do życia powinno być chronione przez ustawę i nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku sądowego – kary śmierci. W ustępie drugim omawianego artykułu wskazano natomiast dodatkowe wyjątki od zasady ochrony życia, obejmujące przypadki użycia przez państwo siły: w celu obrony osoby przed bezprawną przemocą, w celu wykonania zgodnego z prawem zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki oraz w zgodnych z prawem działaniach podjętych w celu stłumienia zamieszek lub powstania²³. Należy jednak zauważyć, że w przyjętym w 1983 r. Protokole nr 6 do EKPC kara śmierci została całkowicie znie-

siona w czasie pokoju²⁴, a w Protokole nr 13 z 2002 r. – również w czasie wojny²⁵, co spowodowało poszerzenie zakresu treściowego prawa do życia.

Na gruncie stosowania EKPC prawo do życia stało się przedmiotem szczegółowych rozważań w sprawie *Pretty przeciwko Wielkiej Brytanii*, rozpatrywanej przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. W uzasadnieniu wyroku oddalającego skargę wskazano między innymi, że prawo do życia posiada swój pozytywny korelat w postaci obowiązku państwa do jego ochrony, w szczególności wobec osób, znajdujących się pod pieczę państwa, takich jak więźniowie lub pacjenci w okresie hospitalizacji. Trybunał uznał, że prawo do decydowania o sobie może podlegać ograniczeniom koniecznym w demokratycznym społeczeństwie, a zatem ograniczenie możliwości skrócenia życia jest zgodne z EKPC²⁶.

Prawo do życia zostało sformułowane również w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, przy czym zgodnie z treścią aktu ma ono przysługiwać każdej istocie ludzkiej, a treścią prawa jest zakaz samowolnego pozbawiania kogokolwiek życia. Definicja istoty ludzkiej nie została zawarta w omawianym akcie prawnym, co utrudnia zidentyfikowanie kręgu podmiotów, którym prawo to przysługuje.

W polskim porządku prawnym sformułowano prawo do ochrony życia, które zgodnie z art. 38 Konstytucji RP Rzeczpospolita Polska ma obowiązek zapewnić każdemu człowiekowi, przy czym definicji człowieka Konstytucja nie zawiera. Z założenia racjonalności ustawodawcy wynika, że prawo do ochrony życia nie powinno być uznawane za tożsame z prawem do życia²⁷, co jednak występuje w orzecznictwie TK²⁸.

Omówienie wzajemnej relacji powyższych praw jest istotne dla rekonstrukcji zakresu ochrony, wynikającej z Konstytucji RP. Prawo do życia można uznać za rodzaj wewnętrznego uprawnienia, pozostającego poza jakąkolwiek ingerencją osób trzecich, w tym państwa. Nosi ono charakter bezwzględny, zależny wyłącznie od jednostki, której przysługuje. Prawo do ochrony życia natomiast obejmuje obowiązki gwarancyjne państwa, wyrażające się z jednej strony w konieczności ograniczenia własnych działań (pozbawiania życia własnych obywateli) a z drugiej – w obowiązku wprowadzania norm, chroniących życie jednostek przed bezprawnymi zamachami innych osób. Wyłącznie prawo do życia można rozpatrywać w kategoriach bezwzględności, prawo do ochrony życia natomiast doznaje i musi doznawać wyjątków i ograniczeń w przypadku konfliktu z innymi wartościami. Przykładowo wyjątki te obejmują kontraty związane z prowadzeniem eksperymentów, użyciem broni przez funkcjonariuszy państwa, obroną konieczną, stanem wyższej konieczności etc.

Prawo do ochrony życia (określane jednak niewłaściwie jako prawo do życia) stało się przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego w orzeczeniu z dnia 28 maja 1997 r. w sprawie o sygn. K 26/97. Trybunał stwierdził, że prawo do życia ma charakter przyrodzony, niezależny od woli ustawodawcy. Ochrona życia ludzkiego nie ma charakteru bezwzględnego, powinna jednak być co najmniej dostateczna. W wydawanych później orzeczeniach Trybunał uznał, że na prawo do życia składają się dwa elementy: zakaz pozbawiania życia oraz obowiązek podejmowania działań ochronnych²⁹. Obydwa powyższe człony prawa do życia odnoszą się wyłącznie do państwa i jego organów. Dla niniejszego artykułu istotne jest natomiast także to, czy można uznać prawo do życia za rodzaj obowiązku skierowanego wobec jednostki, który może być przymusowo realizowany przez organy państwa. Inaczej mówiąc, czy osoba, której przysługuje prawo do ochrony życia może tę ochronę uchylić, w jakich okolicznościach oraz czy państwo jest takim uchyleniem ochrony związane.

Dla dalszych rozważań nad dopuszczalnością realizacji misji załogowych w kosmosie konieczne jest skrótkowe przedstawienie najczęściej powoływanych argumentów dla uzasadnienia uchylenia ochrony prawa do życia z inicjatywy osoby, której to prawo przysługuje.

Jednym z ważnych uzasadnień dla możliwości uchylenia ochrony życia jednostki jest prawo do samostanowienia, określane także jako prawo do prywatności. Podstawy prawa do samostanowienia można poszukiwać w wywodzącej się z klasycznego liberalizmu zasadzie krzywdy³⁰. Zgodnie z tą koncepcją jednostka posiada pewną sferę przekonań i działań, w którą nikt, również państwo, nie powinno ingerować, o ile nie szkodzą one innym osobom³¹. Idea, że krzywda może dotyczyć samej jednostki nie ma sensu, ponieważ nie sposób efektywnie chronić jednostki przed jej własnymi działaniami, nie popadając w sprzeczność z samą istotą państwa demokratycznego, opierającego się na uznaniu podmiotowości jednostki i jej prawa wyboru.

Prawo do prywatności zostało wyrażone art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, który formułuje zakaz ingerencji w życie prywatne, rodzinne, domowe oraz w korespondencję a także zakaz uwłaczania honorowi i dobremu imieniu. Deklaracja zakazuje dokonywania ingerencji w prywatność wszelkim podmiotom, nie tylko organom państwa³².

Podobne rozwiązania zostały przyjęte w art. 8 EKPC. Zgodnie z tym artykułem, każdy ma prawo do poszanowania życia prywatnego, rodzinnego, mieszkania i korespondencji. Ograniczenie prawa do prywatności możliwe jest wyłącznie wówczas, gdy jest to konieczne w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe lub publiczne, dobrobyt gospodarczy, ochronę porządku, zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób. EKPC zakazuje ingerencji wyłącznie organom państwa, a więc nie dotyczy osób trzecich, tak jak przepisy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka³³.

Prawo do prywatności zostało potwierdzone w trzech przepisach Konstytucji RP: w art. 47, wprowadzającym ochronę życia prywatnego oraz wolności decydowania o swoim życiu osobistym, w art. 49, wprowadzającym ochronę tajemnicy korespondencji oraz w art. 51, regulującym ochronę danych osobowych. Zgodnie z wykładnią prawa do prywatności wynikającą z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, prawo do prywatności jest prawem *do życia własnym życiem układanym według własnej woli z ograniczeniem do niezbędnego minimum wszelkiej ingerencji zewnętrznej*³⁴. Prawo do prywatności uznane zostało przez TK za redukowalne, przy czym jego ograniczenia muszą spełniać wymogi konstytucyjne, w szczególności powinny być zgodne z zasadą proporcjonalności.

Podstawą dla uchylenia ochrony życia jednostki może być także przysługujące jej prawo do wolności. Wolność została przywołana już w preambule do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, gdzie stwierdzono, że najwznioślejszym celem ludzkości powinno być stworzenie takiego świata, który zapewni ludziom możliwość korzystania z wolności słowa, przekonań, a także wolność od nędzy i strachu. Deklaracja wielokrotnie odnosi się do wolności, przede wszystkim w art. 1, który stanowi, że wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi oraz w art. 3, który mówi o tym, że prawo do wolności przysługuje każdemu. Poza tym przepisy szczególne określają treściową zawartość prawa do wolności, obejmującą między innymi prawo do swobodnego poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania (art. 13). Prawo do wolności może podlegać ograniczeniom, pod warunkiem jednak ich zgodności z wynikiem testu proporcjonalności.

EKPC także wymienia prawo do wolności, przewidując jego szczegółowe elementy, przykładowo prawo do wolności osobistej (art. 5), wolność myśli, sumienia i wyznania (art. 9), poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania (art. 2 Protokołu nr 4 do EKPC). Prawo do wolności ustanowione w EKPC może podlegać ograniczeniom, które muszą jednak spełniać kazuistycznie sformułowane warunki³⁵.

Konstytucja RP nawiązuje do wolności już w treści preambuły, w której zdefiniowano ustawę zasadniczą jako akt zawierający prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości. Ponadto treść preambuły wzywa wszystkich stosujących Konstytucję, aby *czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi*³⁶. Poza preambułą do wolności odnosi się art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, zgodnie z którym wolność człowieka podlega ochronie prawnej, a każdy jest zobowiązany szanować wolności i prawa innych osób. Wolność została zdefiniowana jako stan, w którym nikt nie może być zmuszony do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. Art. 31 ust. 3 Konstytucji wprowadza znaną z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka zasadę proporcjonalności, określającą dopuszczalność wprowadzania ograniczeń dla praw i wolności człowieka, a więc wykreślającą granice wolności obywatela, których władza państwowa nie może przekroczyć.

Nietrudno wskazać potencjalny konflikt pomiędzy prawem do życia z jednej strony a prawem do prywatności lub prawem do wolności z drugiej strony. Jest to szczególnie wyraźne w przypadku uznania, że prawo do życia posiada korelat w postaci obowiązku państwa do aktywnej ochrony życia również przed jednostką, która jest tego życia dysponentem. Sferą, w której powyższy konflikt wydaje się być najczęściej dostrzegany, jest sfera ochrony zdrowia, w szczególności zaś - tanatologia. Prowadzona w nauce dyskusja dotyczy dopuszczalności praktyk skracania życia: eutanazji oraz stosowania metod medycyny paliatywnej. Zasadniczo konflikt pomiędzy stanowiskami dotyczy tego, czy jednostka może swoim działaniem uchylić ochronę prawną własnego życia³⁷. Decyzja, by zakończyć swoje życie pozostaje poza obszarem zainteresowania ustawodawców, samobójstwo nie spotyka się już bowiem z potępieniem ze strony ustawodawcy, a pomysł, by karać samobójców uznawany jest za barbarzyństwo³⁸. W niektórych krajach obowiązują przepisy penalizujące pomoc w samobójstwie, niemniej dobrem chronionym przez te przepisy nie jest życie ofiary, ale jej wolność. W polskich przepisach za taką interpretacją przemawia wykładnia systemowa, a mianowicie umieszczenie przepisu regulującego pomoc do samobójstwa poza rozdziałem, odnoszącym się do przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu³⁹.

Konflikt pomiędzy prawem do życia a prawem do wolności rysuje się także w innych obszarach, które nie dotyczą ochrony zdrowia. Każda aktywność człowieka (zarówno działanie, jak i zaniechanie) wiąże się z pewnym poziomem ryzyka dla osoby podejmującej się takiej czynności. Ryzyko może obejmować zdarzenia nagłe (np. utratę życia w wyniku nieszczęśliwego wypadku) albo skutki wystawienia organizmu na niekorzystne dla niego czynniki (np. choroby zawodowe). Pierwszy przypadek można określić jako ryzyko bezpośrednie a drugi jako ryzyko pośrednie. W tym drugim przypadku zagrożone jest nie samo jednak życie jednostki, ale jej zdrowie, co w konsekwencji dopiero może doprowadzić do utraty życia.

W przedstawionej na wstępie artykułu sytuacji udziału w wyprawie załogowej niewątpliwie dochodzi do narażenia zdrowia każdego z jej uczestników, wystawionych na oddziaływanie promieniowania kosmicznego, braku ciężenia oraz długotrwałej

izolacji, a więc ryzyko pośrednie. Może również dochodzić do narażenia ich życia. Należy rozważyć, czy dopuszczalne pod względem etycznym i prawnym jest wzięcie udziału w misji załogowej, w tym misji, która nie zakończy się powrotem na Ziemię. Rozważyć przede wszystkim należy przedstawione wcześniej argumenty uzasadniające ograniczenie lub rezygnację przez jednostkę z przysługującego jej prawa do ochrony życia. Dodatkowym wątkiem będzie omówienie konsekwencji organizowania takich misji przed podmioty częściowo bądź całkowicie prywatne.

Jak wspomniano, prawo do ochrony życia nie nosi charakteru bezwzględnego, ale doznaje ograniczeń, wynikających zasadniczo z konieczności ochrony praw innych osób. Jedną z przyczyn uchylenia prawa do życia może być prawo człowieka do wolności oraz prywatności, a więc podjęta przez niego świadoma decyzja o realizacji określonego, wiążącego się z ryzykiem działania. W demokratycznym ustroju niemożliwe wydaje się przyjęcie, że osoba o pełnej zdolności do kierowania swoim postępowaniem i wolna od przymusu nie może podejmować działań, które potencjalnie mogą doprowadzić do uszczerbku na jej zdrowiu bądź śmierci. Wniosek ten wynika bezpośrednio z rezygnacji ustawodawcy z karaniam samobójców, a pośrednio – z ustawowych oraz pozaustawowych kontratypów, znoszących odpowiedzialność sprawcy uszkodzenia ciała bądź zabójstwa w określonych warunkach (np. uprawianie sportu, eksperyment medyczny)⁴⁰.

Decyzja taka powinna jednak spełniać określone warunki, przede wszystkim pochodzić od osoby znajdującej się w stanie, który nie budzi wątpliwości co do możliwości pokierowania własnym postępowaniem. Powinna to być przede wszystkim osoba pełnoletnia i posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych, ale także taka, co do której nie zachodzą przesłanki do ubezwłasnowolnienia. Ponadto, sama decyzja o udziale w misji załogowej powinna mieć charakter poinformowany, a więc podejmująca ją osoba powinna posiadać wiedzę odnośnie wszelkich znanych konsekwencji takiej misji dla biorących w niej udział kosmonautów. W tym zakresie będzie ona zatem zbliżona do decyzji w sprawach poddania się zabiegom medycznym⁴¹. Dodatkowo można postawić postulat, by proces decyzyjny był wolny od nieuprawnionego wpływu osób trzecich, a więc od wszelkiego rodzaju nacisków, które mogły go zaburzyć.

Argument z prawa do wolności oraz prawa do prywatności nie wydaje się natomiast wystarczającą podstawą uchylenia ochrony życia w przypadku misji, w których ryzyko utraty życia przez uczestników przyjmuje takie natężenie, że staje się pewnością. Przykładowo misja, która ulegnie zakończeniu w wyniku wyczerpania się zapasów i w konsekwencji spowoduje śmierć jej uczestników w istocie stanowi formę zabójstwa, dokonywanego przez organizatorów za zgodą biorących w niej udział kosmonautów, a jedynie sam skutek podejmowanych działań zostaje odłożony w czasie. Opisana sytuacja budzi skojarzenia z problematyką skracania życia pacjentów w ramach praktyki eutanazji bądź medycznie wspomaganego samobójstwa. Należy jednak pamiętać, że powyższe praktyki uznawane są za uzasadnione wyłącznie w sytuacjach beznadziejnych, gdy żadne inne metody poprawy jakości kończącego się życia (na przykład poprzez usmierzenie bólu) nie dają zadowalającego rezultatu⁴². Kosmonauci nie są natomiast w momencie rozpoczęcia misji dotknięci nieuleczalną chorobą, powodującą nieznośne cierpienia – przeciwnie, ich stan zdrowia co do zasady powinien być bez zarzutu. Trudno również wskazać jakiegokolwiek dobro, którego realizacja mogłaby być wystarczającym uzasadnieniem dla świadomego poświęcenia życia załogi. Z pewnością takim dobrem nie jest eksploracja kosmosu,

zwłaszcza w przypadku, gdy zadania te z powodzeniem można wykonać bez udziału człowieka.

Podsumowując, prowadzenie misji w kosmosie, w których zachodzi pewność śmierci załogi, na przykład w wyniku wyczerpania zapasów, należy uznać za etycznie i prawnie niedopuszczalne. Wykładnia przepisów dotyczących prawa do życia wskazuje, że państwo powinno w sposób aktywny przeciwdziałać przygotowaniom do takich misji, co należy uznać za przygotowania do zabójstwa.

Trudniejsze jest rozstrzygnięcie kwestii, czy argument z prawa do wolności i z prawa do prywatności może być zastosowany dla uzasadnienia udziału ludzi w misjach załogowych, które co prawda nie będą przewidywały powrotu jej uczestników na Ziemię, ale będą zapewniały możliwość utrzymania kosmonautów przy życiu aż do wystąpienia ich śmierci z przyczyn naturalnych bądź niezwiązanych bezpośrednio z udziałem w misji. W takim przypadku nie będzie zachodziła już analogia z zabójstwem kosmonautów, natomiast zastrzeżenia budzą: narażenie ich zdrowia na stopniową degradację w wyniku ekspozycji na niekorzystne czynniki oraz ograniczenie wolności, w szczególności wolności przemieszczania się i wyboru miejsca pobytu. Są to zatem ograniczenia podobne do tych, które występują w przypadku wielu ludzkich aktywności, w szczególności związanych z wykonywaniem określonych zawodów – takich jak żołnierz zawodowy lub marynarz. Przedstawiciele tych zawodów mogą jednak zrezygnować z dalszego ich wykonywania, a w przypadku wystąpienia nieprzewidzianych okoliczności, takich jak choroba czy zwiększenie zagrożenia zdrowia i życia powyżej akceptowalnego poziomu przerwanie określonych działań może nastąpić również bez ich zgody. Takich możliwości nie będzie miał natomiast kosmonauta, biorący udział w misji bez opcji powrotu na Ziemię. Udział w takiej misji staje się wyborem na całe życie.

W tym przypadku nasuwa się analogia z modelem regulacji eksperymentów medycznych. Udział w eksperymencie wymaga zasadniczo spełnienia dwóch warunków: wyrażenia przez uczestnika świadomej zgody oraz możliwości wprowadzenia przerwania eksperymentu w dowolnym momencie, o ile nie jest to wykluczone przez charakter eksperymentu. Powyższe warunki potwierdzają dokumenty międzynarodowe, powszechnie akceptowane w środowisku medycznym, w szczególności Deklaracja Helsińska, przyjęta przez Światowe Stowarzyszenie Lekarzy w 1964 r.⁴³. Zasada świadomej zgody określona została w art. 25 Deklaracji, a następne artykuły (26-32) szczegółowo określają, w jaki sposób taką zgodę należy uzyskać. Możliwość wycofania zgody i przerwania udziału w eksperymencie wynika z treści art. 26, zgodnie z którym potencjalny uczestnik powinien zostać poinformowany o prawie do wycofania zgody w dowolnym czasie bez żadnych konsekwencji. Wycofanie zgody powoduje konsekwencje takie same, jak brak zgody o charakterze pierwotnym, a zatem konieczne jest przerwanie eksperymentu w stosunku do osoby, która wycofała swoją zgodę. W przypadku Kodeksu Etyki Lekarskiej zasada zgody pacjenta na udział w eksperymencie medycznym oraz prawo do odstąpienia od dalszego udziału wynikają z treści art. 43 tego dokumentu⁴⁴.

Przyjmując powyższą analogię pozostaje stwierdzić, że udział w misji załogowej, która nie przewiduje możliwości powrotu na Ziemię nie będzie etycznie ani prawnie dopuszczalny. Nie daje on bowiem możliwości „zmiany zdania” odnośnie dalszego udziału w misji i jej wcześniejszego przerwania. Również przyczyny zewnętrzne, powodujące zwiększenie ryzyka ponad poziom objęty pierwotną zgodą nie spowodują

przerwania misji. Sytuacja kosmonauty jest zatem w swojej istocie gorsza od sytuacji osoby odbywającej karę pozbawienia wolności, bowiem w tym ostatnim przypadku dopuszcza się możliwość wcześniejszego zwolnienia (z wyjątkami), uzyskania przepustki w przypadkach zdarzeń losowych czy zwolnienia z odbywania kary w celu przeprowadzenia leczenia szpitalnego. Kosmonauta nie będzie mógł nawet z takich ograniczonych możliwości skorzystać, co jest trudne do zaakceptowania na poziomie etycznym, skoro jest to osoba niewinna.

Tym samym, przeprowadzenie misji załogowej, która nie zakończy się powrotem na Ziemię będzie sprzeczne nie tyle z prawem jej uczestników do życia lub do ochrony zdrowia, ale będzie występować przeciwko ich prawu do prywatności (samostanowienia). Kosmonauta po dokonaniu wyboru w zakresie wzięcia udziału utraci możliwość podejmowania decyzji w wielu aspektach swojego życia, przede wszystkim w zakresie wyboru miejsca pobytu i wykonywanego zawodu. Wniosek przeciwny nie wytrzymuje krytyki, ponieważ prowadzi do wewnętrznej, logicznej sprzeczności. Realizacja prawa do samostanowienia, a więc prawa do wybierania nie może doprowadzić do całkowitego uniemożliwienia podejmowania takich decyzji w przyszłości, a więc do zniewolenia.

Przedstawione problemy nabierają jeszcze większego znaczenia w przypadku misji, organizowanych przez podmioty prywatne, które niekoniecznie będą kierować się wysokimi standardami etycznymi. Celem ich istnienia jest przede wszystkim przynoszenie zysków udziałowcom. Trudno liczyć w tym zakresie na samoregulację, skoro – jak wynika z analizy przebiegu przedstawionego wyżej projektu Mars One – nie brakuje osób, które są zdecydowane na udział w misji załogowej, nawet takiej, która niechybnie doprowadzi do ich śmierci. W takiej sytuacji niezbędne wydają się działania ze strony ustawodawców.

Trudno ocenić, czy przeprowadzenie ambitnych misji załogowych, przede wszystkim na Marsa, nastąpi tak szybko, jak wynika z prezentowanych zapowiedzi. Dotychczas niewyjaśniona eksplozja należącej do SpaceX rakiety Starship w dniu 20 kwietnia 2023 r. z pewnością nie przyczyni się do przyspieszenia prac, a raczej wymusi zastosowanie dodatkowych metod zapewnienia bezpieczeństwa. Niemniej, wykonanie takich misji wydaje się bardzo prawdopodobne, a zatem podjęcie już dziś działań nad określeniem ich etycznych i prawnych ram wydaje się zasadne.

- ¹ Za: A.C. Clarke, *Na podbój przestrzeni*, Bielsko Biała 2022, s. 14.
- ² J. Donovan, *Mierząc ku gwiazdom. Apollo 11 i kosmiczny wyścig*, Ożarów Mazowiecki 2022, s. 23, 26; Ł. Wilczyński, *Amerykańskie załogowe programy kosmiczne 1953-2002*, Toruń 2004, s. 19-20; A.C. Clarke, *Na podbój...*, s. 135.
- ³ J. Donovan, *Mierząc ku gwiazdom...*, s. 15-16; D. Scott, A. Leonov, *Two sides of the Moon*, Londyn 2004, s. 35-36.
- ⁴ J. Donovan, *Mierząc ku gwiazdom...*, s. 100-101; J. Kinowska, *Zdobyc Księżyc. Reaching the Moon*, Warszawa 2019, s. 9; D. Scott, A. Leonov, *Two sides...*, s. 35-36.
- ⁵ J. Kinowska, *Zdobyc Księżyc...*, s. 9.
- ⁶ Szczegółowe rozważania nad źródłosłowem terminów kosmonauta i astronauta wykraczają poza ramy tego artykułu. Jak się jednak wydaje, celem ludzi podejmujących misje w przestrzeni kosmicznej jest poznanie samej przestrzeni, nie zaś gwiazd, stąd termin kosmonauta wydaje się bardziej prawidłowy, niezależnie od jego historycznych czy politycznych konotacji. Dlatego też będzie konsekwentnie stosowany w tym artykule., por. J. Kinowska, *Zdobyc Księżyc...*, s. 11-12.
- ⁷ J. Kinowska, *Zdobyc Księżyc...*, s. 14; Ł. Wilczyński, *Amerykańskie załogowe programy...*, s. 106-111.
- ⁸ R. Zubrin, *Narodziny cywilizacji kosmicznej*, Warszawa 2003, s. 143.
- ⁹ R. Zubrin, *Narodziny cywilizacji...*, s. 144-147.
- ¹⁰ Źródło: http://www.nasa.gov/pdf/55583main_vision_space_exploration2.pdf [dostęp: 05.05.2023].
- ¹⁰ R. Zubrin, *Narodziny cywilizacji...*, s. 65 i n.
- ¹⁰ Źródło: <https://www.npr.org/2022/03/17/1087167893/elon-musk-mars-2029> [dostęp: 05.05.2023].
- ¹⁰ Strona internetowa projektu: <https://www.mars-one.com/> obecnie nie jest już dostępna, <https://www.forbes.com/sites/rashishrivastava/2023/05/04/forbes-midas-newcomers/> [dostęp: 05.05.2023].
- ¹⁰ <http://www.cnsa.gov.cn/english/n6465719/c6812439/content.html>, [dostęp: 05.05.2023].
- ¹⁰ R. Zubrin, *Narodziny cywilizacji...*, s. 144.
- ¹⁰ Ł. Wilczyński, *Amerykańskie załogowe programy...*, s. 146.
- ¹⁰ Z. Strugalski, *Promieniowanie kosmiczne*, Warszawa 1993, s. 212.
- ¹⁰ A.C. Clarke, *Na podbój...*, s. 134-146.
- ¹⁰ Z. Strugalski, *Promieniowanie kosmiczne*, Warszawa 1993, s. 212.
- ²⁰ A. C. Clarke zauważa, że chociaż znajdą się ludzie, którzy z chęci przygody lub dla dobra nauki gotowi będą wziąć udział w misji bez możliwości powrotu, a jedynie z możliwością bezpiecznego lądowania, to organizacja tego rodzaju misji nie może być brana pod uwagę, A.C. Clarke, *Na podbój...*, s. 76.
- ²⁰ Ibidem, s. 134 i n.
- ²⁰ Źródło: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html> [dostęp: 06.01.2022].
- ²⁰ Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284.
- ²⁰ Dz.U. 2001 Nr 23, poz. 266.
- ²⁰ Dz.U. 2014, poz. 1155.
- ²⁰ M. Grzymkowska, „Prawo do śmierci” w świetle orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Diane Pretty v. Wielka Brytania, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego”, nr 1/2003, s. 100-103; J. Makarczyk, *Sprawa Diane Pretty v. Wielka Brytania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka* [w:] *Prawo, społeczeństwo, jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, red. A. Łopatka, Warszawa 2003, s. 264 i n.
- ²⁰ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002, s. 277.
- ²⁰ P. Szudejko, *Przerywanie ciąży – rozważania w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 1/20*, *Studia Prawa Publicznego* 2022, nr 1 (37).
- ²⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 marca 1999 r., K 2/98; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2002 r., KK 36/00; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2008 r., K 44/07.
- ³⁰ J.S. Mill, *Utylitaryzm. O wolności*, Warszawa 1959, s. 102.
- ³⁰ S. Warren, L. Brandeis, *The Right to Privacy*, „Harvard Law Review”, vol. 4, 5/1890, s. 193-220.
- ³⁰ Źródło: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html> [dostęp: 05.12.2023].

- ³⁰ Źródło: https://www.echr.coe.int/documents/convention_pol.pdf [dostęp: 05.12.2023].
- ³⁰ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 1997 r., K 21/96.
- ³⁰ Źródło: https://www.echr.coe.int/documents/convention_pol.pdf [dostęp: 05.12.2023].
- ³⁰ Źródło: <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm> [dostęp: 05.12.2023].
- ³⁰ M. Safjan, Eutanazja a autonomia pacjenta – granice ochrony prawnej, [w:] Prawo, społeczeństwo, jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu, red. A. Łopatka, Warszawa 2003, s. 255-256; W. Wróbel, Konstytucyjne gwarancje ochrony życia a przesłanki dopuszczalności aborcji, [w:] Konstytucyjna formuła ochrony życia, red. M. Królikowski et. al., Druk sejmowy nr 993, Warszawa 2007, s. 29; L. Bosek, O. Nawrot w: System Prawa Medycznego, t. 2 Szczególne świadczenia zdrowotne, red. L. Bosek A. Whukiewicz-Kozłowska, Warszawa 2018, s. 963.
- ³⁰ J. Malczewski, Eutanazja: Gdy etyka zderza się z prawem, Warszawa 2012, s. 114.
- ³⁰ T.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138, 1726, 1855, 2339, 2600, z 2023 r. poz. 289, 403.
- ⁴⁰ W. Wolter, Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r., Warszawa 1973, s. 164.
- ⁴⁰ R. Faden, T. Beauchamp, A History and Theory of Informed Consent, Nowy York 1986, s. 235-273.
- ⁴⁰ E. Emanuel, Jakąż to wielką korzyść przyniosłaby legalizacja eutanazji i medycynie wspomaganego samobójstwa? w: Wokół śmierci i umierania. Antologia bioetyki, t. I, red. W. Galewicz, Kraków 2009, s. 433.
- ⁴⁰ Źródło: https://nil.org.pl/uploaded_files/art_1585807090_deklaracja-helsinska-przyjeta-na-64-zo-wma-pazdziernik-2013-pelny-tekst.pdf [dostęp: 04.05.2023].
- ⁴⁰ Źródło: https://nil.org.pl/uploaded_images/1574857770_kodeks-etyki-lekarskiej.pdf [dostęp: 04.05.2023].

ABSTRAKT:

PL: W artykule podjęty został problem załogowych misji kosmicznych w kontekście praw człowieka, przysługujących ich uczestnikom. Przedstawiony został skrócony opis prób poznania kosmosu i organizowania coraz śmielszych wypraw załogowych, co stanowiło apogeum zimnowojennej rywalizacji pomiędzy USA a ZSRR. W zakresie badawczym znalazła się w szczególności koncepcja lotu na Marsa, która pozostaje przedmiotem kilku konkurencyjnych programów, angażujących także sektor prywatny. W artykule przedstawiono prawa człowieka, które mogą być zagrożone podczas kosmicznych misji załogowych, w szczególności podczas misji na Marsa. Opisano prawo do życia, do ochrony zdrowia oraz do samostanowienia, w ujęciu aktów prawa międzynarodowego oraz prawa polskiego. W końcowej części artykułu przedstawione zostały rozważania nad dopuszczalnością prowadzenia misji załogowych w kontekście obowiązków państwa do ochrony wymienionych praw.

ENG: The article describes the problem of manned space missions in the context of human rights of their participants. A brief description of the space exploration attempts was presented, including organization of increasingly bold manned expeditions, which was the apogee of the Cold War between the US and the USSR. As part of the study, the concept of a flight to Mars was included, which involves several competing programs, with participation of the private sector. The article presents human rights that may be at risk during manned space missions, especially missions to Mars. The right to life, to health protection and to self-determination have been described, according to both international and Polish legal acts. In the final part of the article, an analysis was presented of admissibility of manned space missions in the context of state obligations to protect presented rights.

SŁOWA KLUCZOWE:

PL: misja załogowa na Marsa, prawo do życia, prawo do samostanowienia, prawa człowieka

ENG: manned mission to Mars, right to life, right to self-determination, human rights